

Ewa Godlewska

Prawa językowe mniejszości narodowych w republice Austrii na przykładzie mniejszości słoweńskiej i chorwackiej

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 13, 61-71

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA GODLEWSKA

*Prawa językowe mniejszości narodowych w Republice Austrii na
przykładzie mniejszości słoweńskiej i chorwackiej*

Language Rights of National Minorities in the Republic of Austria as
Exemplified by the Slovenian and Croatian Minorities

Austria należy do tych państw europejskich, które gwarantują swoim mniejszościom narodowym określone prawa językowe. W tym konkretnym przypadku jest to prawo do stosowania dwujęzycznych tablic oraz do używania własnego języka w stosunkach urzędowych. Trzeba jednak podkreślić fakt, że w tym względzie występuje ogromne zróżnicowanie. Jedyne mniejszość słoweńska i chorwacka (a także w znacznie mniejszym stopniu węgierska) mogą korzystać z powyższych przywilejów. Pozostałe grupy (romska, czeska i słowacka) nie mają takiej możliwości.

Warto zwrócić uwagę, że Słoweńcy i Chorwaci także w innych dziedzinach życia publicznego cieszą się większą swobodą od innych mniejszości. Są to jednocześnie najliczniejsze grupy narodowościowe. Od dawna terenem ich osiedlania stała się Karyntia a także Styria (mniejszość słoweńska) oraz Burgenlandia (mniejszość chorwacka). Część członków wspomnianych mniejszości zamieszkuje obecnie także Wiedeń. Stanowią tam jednak bardzo niewielki odsetek społeczności tego miasta.

Pierwsza fala imigracji Słoweńców na dzisiejszy obszar południowej Austrii miała miejsce w ostatnim trzydziestoleciu VI wieku. Warto odnotować fakt, że od VII stulecia funkcjonowało na terenie Karyntii samodzielne państwo słoweńskie, które w IX wieku podporządkowane zostało Karolingom. Do 1414 roku książęta Karyntii składali przysięgę właśnie w języku słoweńskim. Praktycznie do połowy XIX wieku stosunki tej grupy z państwem austriackim

układały się poprawnie. Dopiero wzrost nacjonalizmu w wspomnianym okresie stał się podstawą dla sporów na tle etnicznym.¹

Mniejszość chorwacka zaczęła się natomiast kształtować dopiero w XVI wieku, kiedy to miała miejsca pierwsza większa fala napływu tej ludności na tereny ówczesnego państwa austriackiego. Warto jednak wspomnieć, że już w wieku następnym Chorwaci stanowili od 25 do 28% wszystkich mieszkańców Austrii (120 tys.).²

Znacząca zmiana położenia omawianych mniejszości miała miejsce w XX wieku. Pierwsze wzmianki o nich samych oraz o języku pojawiły się jednak po 1867 roku, a więc po uchwaleniu konstytucji grudniowej. Dopiero jednak w ubiegłym stuleciu wprowadzono w życie regulacje prawne określające i precyzujące ich uprawnienia. Wśród aktów dotyczących praw językowych znajdują się zarówno przepisy w randze konstytucyjnej, ustawy, jak i liczne rozporządzenia.

Mówiąc o prawach językowych warto zwrócić uwagę na istotną zmianę konstytucji, która miała miejsce w 2000 roku. W artykule 8 ust.1 wprowadzono bowiem przepis, że „język niemiecki jest, nie naruszając praw przyznanych w ustawach federalnych językom mniejszości narodowych, językiem państwowym Republiki (Staatssprache)”.³ W ustępie 2. tego artykułu stwierdzono natomiast, że „Republika uznaje swoją językową i kulturalną różnorodność, znajdującą wyraz w istnieniu autochtonicznych grup narodowościowych. Język, kulturę, istnienie i trwanie tych grup należy szanować, zachować i wspierać”.⁴

Ogólne regulacje dotyczące sytuacji mniejszości językowych przedstawione zostały już jednak w Traktacie Państwowym z Wiednia z 1955 roku, który zachowuje swoją moc wiążącą do dnia dzisiejszego. Artykuł 7.2. przewiduje prawa mniejszości słoweńskiej oraz chorwackiej do nauki we własnym języku w szkołach elementarnych oraz do tworzenia i posiadania odpowiedniej liczby własnych szkół średnich. W ustępie 3. stwierdzono natomiast, że „w okręgach administracyjnych i sądowych w Burgenlandii, Karyntii oraz Styrii dopuszczony zostaje język chorwacki i słoweński, jako dodatkowy do języka państwowego. W tych okręgach umieszczane będą dwujęzyczne napisy o charakterze topograficznym”.⁵

Artykuł 7 wspomnianego traktatu posiada rangę konstytucyjną. Nie mniej istotna jest jednak także Ustawa o grupach etnicznych z dnia 7 lipca 1976 roku.⁶

¹ *I am from Austria - Volksgruppen In Österreich, sterreichische Volksgruppenhandbuecher*, Band 11, Wien 2001, s. 10., Bericht gemaB Art. 15 Abs.1 der Europäischen Charta der Regional oder Minderheitensprachen, Wien 2002, s. 7.

² *I am from...*, s. 10.

³ *Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 39.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Wiederherstellung eines unabhängigen und demokratischen Österreich*, BGBI. Nr. 152/1955.

⁶ *Volksgruppengesetz*, BGBI. Nr. 396/1976.

Reguluje ona sytuację zamieszkujących w Austrii mniejszości w sposób bardziej dokładny. Kwestie praw językowych przedstawione są w rozdziale IV i V niniejszej ustawy. Pierwszy z nich dotyczy nazw topograficznych i potwierdza prawo mniejszości do umieszczania na niektórych obszarach (przewidzianych ustawą) dwujęzycznych napisów.⁷

Rozdział V natomiast poświęcony jest językowi urzędowemu. Paragraf 13 tego rozdziału przewiduje możliwość posługiwania się językiem grupy etnicznej w kontaktach urzędowych z poszczególnymi władzami. W dwóch następnych opisany został natomiast tryb postępowania przed tymi władzami. Przewiduje on między innymi możliwość składania pism urzędowych w języku grupy etnicznej oraz obowiązku tłumaczeń takich pism leżącym po stronie poszczególnych urzędów. W przypadku konieczności wypełnienia różnego rodzaju formularzy przedłożonych w języku niemieckim, na prośbę osoby należy przedstawić jej odpowiednie tłumaczenie. Na mocy ustawy przedstawiciele mniejszości posiadają także możliwość uczestniczenia w postępowaniu przeprowadzonym w języku niemieckim oraz tym, którym posługują się na co dzień. Czyni się to na wniosek którejkolwiek ze stron.⁸

Bardzo istotne dla mniejszości zamieszkujących w Austrii są także rozporządzenia rządu federalnego. Pierwsze z nich dotyczyły mniejszości słoweńskiej. Odpowiednie przepisy regulujące sytuację zamieszkujących w Austrii Chorwatów pojawiły się kilkanaście lat później.

Pierwsze rozporządzenie, które dotyczy mniejszości słoweńskiej, zostało wydane 31 maja 1977 roku. Jest to rozporządzenie o określeniu sądów, urzędów administracyjnych i pozostałych jednostek, przed którymi język słoweński będzie używany jako język urzędowy dodatkowo do języka niemieckiego.⁹ W rozporządzeniu tym wymienionych jest 13 gmin, w których istnieje możliwość używania języka słoweńskiego w stosunkach urzędowych. Gminy te znajdują się w okręgach administracyjnych Klagenfurt Land, Villach Land oraz Volkermarkt. Kwestię tą reguluje paragraf 2 rozporządzenia. W nim znajdują się także zapisy o dopuszczalności języka słoweńskiego przed posterunkami żandarmerii. Przepisy powyższego rozporządzenia dotyczą również trzech okręgów sądowych (Feriach, Eisenkappel i Bleiburg), a także trzech urzędów okręgowych (Klagenfurt Land, Villach Land i Volkermarkt).¹⁰

W stosunku do języka słoweńskiego, używanego na podstawie rozporządzenia z 31 maja 1977 roku, stosuje się dwa rodzaje kryteriów. Pierwsze z nich

⁷ *Ibidem.*

⁸ BGB1. Nr. 396/1976, *Używanie języka mniejszości narodowych jako pomocniczego języka urzędowego w wybranych krajach europejskich. Informator*, Gliwice-Opole 2003, s. 13.

⁹ Verordnung der Bundesregierung vom 31. Mai 1977 über die Bestimmung der Gerichte, Verwaltungsbehörden und sonstigen Dienststellen, vor denen die slowenische Sprache zusätzlich zur deutschen Sprache als Amtssprache zugelassen wird, BGB1. Nr. 307/1977.

¹⁰ *Ibidem.*

jest kryterium terytorialnym i oznacza możliwość używania języka mniejszości słoweńskiej na terenie gmin przewidzianych w rozporządzeniu. Drugim jest kryterium personalne, na podstawie którego wspomniany język może być stosowany przez osoby zamieszkujące wyżej wymienione gminy.¹¹

Zastosowanie w praktyce wspomnianego rozporządzenia pozostawia jednak wiele do życzenia. Język słoweński stosuje się bowiem w postępowaniu przed odpowiednimi urzędami na wniosek stron. Możliwość ta jednak często nie jest wykorzystywana przez zainteresowane osoby. Niemalą wpływ mają na to między innymi dodatkowe opłaty. W przypadku bowiem, gdy petent chce zostać obsłużony w swoim macierzystym języku musi niestety często ponieść owe koszty. Fakt ten jest nierzadko bezpośrednią przyczyną powstrzymywania się od domagania się swoich praw.¹²

Na taki stan rzeczy wpływa także często niewystarczająca znajomość języka słoweńskiego przez austriackich urzędników oraz konieczność pokonania przez nich pewnego rodzaju bariery psychicznej. Jest ona bowiem połączona z koniecznością posługiwania się obcym językiem.

Przytoczone wyżej fakty powodują, że wbrew temu co można by sądzić na podstawie istniejącego prawa, sporządzanie różnego rodzaju dwujęzycznych formularzy lub pism urzędowych nie jest zjawiskiem zbyt częstym. Ponadto zdarzają się przypadki, gdy pisma przygotowane w języku mniejszości są odrzucane lub ich rozpatrzenie jest spowolnione.¹³

Pewnym wyjątkiem w tej dziedzinie jest instytucja Urzędu Skarbowego (*Finanzamt*). W nim bowiem bez większych problemów można dostać różnego rodzaju formularze przygotowane w języku słoweńskim. W tym języku dostępne są także broszury informacyjne, ułatwiające odnalezienie się w sprawach urzędowych. W większości innych przypadków konieczność pozyskiwania dodatkowych umiejętności językowych jest niestety ignorowana przez urzędników.¹⁴

31 maja 1977 roku zostało również wydane kolejne rozporządzenie dotyczące praw językowych mniejszości słoweńskiej - o określeniu obszarów, na terenie których nazwy topograficzne będą umieszczane w języku niemieckim oraz słoweńskim.¹⁵ Jego uzupełnieniem jest rozporządzenie pochodzące z tego samego dnia, a zawierające wykaz miejscowości i ich odpowiedników w języku słoweńskim.¹⁶

¹¹ BGBI. Nr. 307/1977, *Używanie języka...*, s. 13.

¹² *I am from...*, s. 47.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Verordnung der Bundesregierung vom 31. Mai 1977 über die Bestimmung von Gebietsteilen, in denen topographische Bezeichnungen in deutscher und slowenischer Sprache anzubringen sind, BGBI. Nr. 306/1977.

¹⁶ Verordnung der Bundesregierung vom 31. Mai 1977, mit der die slowenischen Bezeichnungen für Ortschaften festgesetzt werden, BGBI. Nr. 308/1977.

Rozporządzenia te odnoszą się do oznaczeń natury topograficznej i w rzeczywistości ograniczają się do nazw miejscowości. Nie ma w nich przepisów odnoszących się na przykład do nazw ulic, dróg kolejowych czy wodnych. Nie wynika z nich także możliwość umieszczania podwójnego nazewnictwa na urzędach. Pozostaje więc kwestia dokładnego wyjaśnienia, czym w rzeczywistości są napisy natury topograficznej (względnie co jest rozumiane pod tym pojęciem). W zależności bowiem od tego, jakie kryteria się stosuje, można tutaj uwzględnić oznakowanie przejść granicznych, czy chociażby napisy na urzędach gminnych.

Dodatkowym utrudnieniem jest niestosowanie dwujęzycznego nazewnictwa w książkach telefonicznych oraz na planach poszczególnych miejscowości.¹⁷

Regulując jednak kwestię tablic drogowych z dwujęzycznymi nazwami, rozporządzenia wymieniają 91 miejscowości, w których można takie tablice umieszczać. Znajdują się one w ośmiu gminach (Ebental, Feriach, Ludmannsdorf, Zell, Bleiburg, Eisenkappel-Vellach, Globasnitz, Neuhaus) leżących w dwóch okręgach administracyjnych (Klagenfurt Land, Volkermarkt).¹⁸

Powyższe ustalenia stanowią znaczne ograniczenie w stosunku do poprzedniej regulacji odnoszącej się do tablic dwujęzycznych, jaką była ustawa z 6 lipca 1972 roku o określeniu i wprowadzeniu dwujęzycznych nazw topograficznych i napisów na terenie Karyntii zamieszkałym przez słoweńską lub mieszaną ludność.¹⁹ W świetle tej ustawy aż w 205 miejscowościach można było umieszczać dwujęzyczne tablice drogowe. W rzeczywistości jednak zastosowanie tych przepisów było znacznie utrudnione. Ogromny wpływ na taki stan rzeczy miała z pewnością tzw. wojna tablicowa (*Ortstafelkrieg*). Pod pojęciem tym kryją się pewnego rodzaju niepokoje społeczne i starcia między społecznością niemieckojęzyczną oraz mieszkańcami Karyntii należącymi do mniejszości słoweńskiej. Polegały one na niszczeniu tablic, na których widniały napisy w języku wyżej wymienionej mniejszości. Miały one miejsce po wprowadzeniu wspomnianej ustawy i przyczyniły się w konsekwencji do zawieszenia jej stosowania.²⁰

Obowiązujące obecnie rozporządzenie zawiera więc znacznie mniejszy katalog miejscowości, w których dopuszczone zostały dwujęzyczne napisy o charakterze topograficznym. Nie jest to jednak jedyny problem. Jak wskazywała bowiem pod koniec ubiegłego wieku Rada Słoweńców w Karyntii (Rat der Kartner Slowenen, Narodni svet koroških Slovencev), będąca jedną z organizacji mniejszości słoweńskiej w Austrii, mimo istniejących przepisów tylko w 68 miejscowościach istnieją odpowiednie tablice topograficzne. Sama Rada domaga się, aby we wszystkich 35 dwujęzycznych gminach Karyntii było umieszczonych 800 takich tablic.²¹

¹⁷ *I am from...*, s. 51. ³⁸

BGBI. Nr. 308/1977.

¹⁹ BGBI. Nr. 270/1972.

²⁰ *Używanie języka...*, Gliwice 2003, s. 12.

²¹ <http://www.ines.org/apm-gfbv/2c-stampa/2-99/9-11-dt.html> (data pobrania: 04.08.2005).

Mówiąc o dwujęzycznym nazewnictwie trzeba wspomnieć o pewnym dodatkowym ograniczeniu jego stosowania, które jeszcze do niedawna obowiązywało w austriackim systemie prawnym. Jak już było wspomniane, artykuł 7.3 Traktatu z Wiednia przewiduje między innymi, że w okręgach administracyjnych i sądowych Karyntii z ludnością słoweńską mogą być umieszczane dwujęzyczne napisy natury topograficznej. Nie wszystkie jednak gminy, w których taka ludność występuje, mają do tego prawo. Znaczne ograniczenie wprowadziła w tej kwestii ustawa o grupach etnicznych z 7 lipca 1976 roku. W rozdziale 12 mowa jest o tym, że „rząd federalny, działając w porozumieniu z Komitetem Naczelnyim Rady Narodowej i po konsultacji z rządem danego landu, określi w drodze rozporządzenia [...] obszary, gdzie z racji stosunkowo dużej liczby mieszkańców należących do grup etnicznych (jedna czwarta mieszkańców) należy wprowadzić dwujęzyczną terminologię topograficzną”.²² Przepis ten to w rzeczywistości tzw. klauzula 25%. Oznacza ona, że tylko na tych obszarach, gdzie zamieszkuje minimum 25% ludności należącej do mniejszości (w praktyce odnosi się to do mniejszości słoweńskiej oraz chorwackiej), można egzekwować prawo wynikające z artykułu 7.3 Traktatu z Wiednia.

Klauzula ta stanowiła ogromne utrudnienie, jeżeli chodzi o możliwość umieszczania dwujęzycznych napisów natury topograficznej. Od momentu jej wprowadzenia, a więc od roku 1976, budziła wiele sprzeciwów. W dniu dzisiejszym owy próg 25% już jednak nie obowiązuje.

Do zmiany przyczyniły się dwa orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 2001 roku. Pierwsze z nich zostało wydane 28 czerwca,²³ drugie natomiast 13 grudnia.²⁴ Na podstawie tych orzeczeń Trybunał unieważnił klauzulę 25%. Wydanie takiej decyzji związane było bezpośrednio z wydarzeniem z 1994 roku. Wtedy to bowiem obywatel austriacki narodowości słoweńskiej odmówił przyjęcia mandatu za przekroczenie dozwolonej prędkości w miejscowości St. Kanzian (Škocijan). Swoją decyzję argumentował niemożnością ustalenia granic terenu zabudowanego, gdyż tablice informujące o tym umieszczone były wyłącznie w języku niemieckim. Zgodnie z obowiązującym wtedy prawem nie było wówczas konieczności umieszczenia w St. Kanzian dwujęzycznych tablic. Miejscowość tę zamieszkiwało bowiem mniej niż 25% ludności należącej do mniejszości słoweńskiej. Bohater całego zamieszania odwołał się jednak od decyzji miejscowej policji. Sprawa trafiła w końcu do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, który w konsekwencji orzekł o niezgodności z prawem wspomnianej klauzuli. Trybunał wyszedł z założenia, że owy wymóg 25% jest za wysoki i niezgodny z intencją autorów Traktatu z Wiednia. Stwierdził także, że we wspomnianej miejscowości St. Kanzian,

²² BGB1. Nr. 396/1976.

²³ Sygnatura sprawy: B 2075/99-7.

²⁴ Sygnatura sprawy: G 213/01-18 i V 62, 63/01-18.

zamieszkwanej w stosunkowo dużej części przez mniejszość słoweńską, powinny być umieszczane dwujęzyczne tablice topograficzne. Rezultaty przeprowadzonych spisów ludności wykazywały, że w St. Kanzian liczba mieszkańców należących do mniejszości słoweńskiej stale utrzymuje się na poziomie powyżej 10%. Taką też granicę ustalił Trybunał. Oznacza to, że we wszystkich miejscowościach, gdzie jest więcej niż 10% ludności należącej do danej mniejszości, należy umieszczać dwujęzyczne napisy o charakterze topograficznym.²⁵

Powyższa decyzja Trybunału znacznie zwiększyła możliwość korzystania mniejszości z przysługujących im praw. Orzeczenie poszerzyło przede wszystkim zakres terytorialny ich zastosowania.

Skorzystała na tym także mniejszość chorwacka. Jej sytuacja jednak przez długi okres czasu pozostawała gorsza w stosunku do grupy słoweńskiej. Regulacje prawne, precyzujące prawa jej członków, pojawiły się znacznie później niż te odnoszące się do mniejszości słoweńskiej. Początkowo jedynie wspomniany wcześniej Traktat z Wiednia oraz Ustawa z 1976 roku odnosiły się do sytuacji mniejszości chorwackiej. Przez długi okres czasu nie było natomiast rozporządzeń, które precyzowałyby poszczególne prawa. Pierwsza taka regulacja pojawiła się dopiero w roku 1990. Została ona wymuszona przez orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, z związku ze skargą dotyczącą braku możliwości używania języka chorwackiego jako dodatkowego w stosunkach urzędowych. W swoim orzeczeniu z 12 grudnia 1987 roku Trybunał orzekł, że sytuacja, w której reprezentant mniejszości chorwackiej nie może posługiwać się własnym językiem wobec niektórych instytucji publicznych, jest niezgodna z Artykułem 7.3 Traktatu z 1955 roku.²⁶

Decyzja Trybunału z 1987 roku stała się przyczyną wydania 24 kwietnia 1990 przez rząd federalny stosownego rozporządzenia - o określeniu sądów, urzędów administracji i pozostałych jednostek służbowych, przed którymi język chorwacki będzie używany jako język urzędowy dodatkowo do języka niemieckiego.²⁷ Jest to rozporządzenie wzorowane na rozporządzeniu z 1977 roku, które dotyczy mniejszości słoweńskiej.

W rozporządzeniu wymienione są 24 gminy w Burgenlandii, w których istnieje możliwość używania języka chorwackiego w stosunkach urzędowych. Znajdują się one w sześciu okręgach administracyjnych (Eisenstadt - Umgebung, Gussing, Mattersburg, Neusiedl am See, Oberpullendorf i Oberwart).²⁸

Wyżej wymienione okręgi są jednocześnie okręgami sądowymi, w których również można posługiwać się językiem chorwackim. Pozostałe uregulowania są identyczne z rozwiązaniami z 1977 roku.

²⁵ *Używanie języka...*, s. 14—15.

²⁶ *Ibid.*, s. 13.

²⁷ Verordnung der Bundesregierung vom 24. April 1990 fiber die Bestimmung der Gerichte, Verwaltungsbehörden und sonstigen Dienststellen, vor denen die kroatische Sprache zusatdich zur deutschen Sprache als Amtssprache zugelassen wird, BGBI. Nr. 231/1990.

²⁸ *Ibidem.*

Rozporządzenie o języku chorwackim jako dodatkowym do języka niemieckiego w stosunkach urzędowych pojawiło się stosunkowo późno, mając szczególnie na uwadze podobne regulacje z Karyntii. Jeszcze gorzej przedstawiała się sytuacja dotycząca dwujęzycznych nazw natury topograficznej. Podczas gdy mniejszość słoweńska posiadała odpowiednie rozporządzenie już pod koniec lat siedemdziesiątych, Chorwaci zamieszkujący Burgenlandię musieli czekać do roku 2000. Wtedy to bowiem - 21 czerwca - rząd wydał rozporządzenie o określeniu obszarów, na których umieszczane będą napisy i oznaczenia topograficzne zarówno w języku niemieckim, jak i chorwackim (bądź węgierskim).²⁹

W rozporządzeniu wymienionych zostało 47 miejscowości, w których mogą być umieszczane dwujęzyczne napisy o charakterze topograficznym. Podobnie jak w przypadku poprzedniego rozporządzenia znajdują się one w sześciu okręgach administracyjnych.³⁰

W 2000 roku pojawił się odpowiedni akt prawny, który precyzował prawo mniejszości chorwackiej do dwujęzycznych oznaczeń topograficznych. Niemniej jednak już wcześniej zdarzały się przypadki, kiedy takie tablice były umieszczane. Po decyzji Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 1987 roku w niektórych okręgach wprowadzano nazewnictwo także w języku chorwackim. Czyniono to jednak jedynie w miejscowościach o znacznym udziale ludności chorwackiej w ogólnej liczbie lokalnej społeczności i wyłącznie za zgodą władz gminnych.³¹

W związku z praktyką dotyczącą umieszczania dwujęzycznych napisów o charakterze topograficznym w gminach Burgenlandii przed rokiem 2000 pojawia się kwestia uznaniowości i braku obiektywizmu władz. Wydając zezwolenia na dwujęzyczne nazwy, nie opierały się one na jednoznacznych przepisach prawnych, lecz na ogólnych stwierdzeniach zawartych w Traktacie z Wiednia (artykuł 7) i w Ustawie z 1976 roku. Jak już było stwierdzone, zezwolenia wydawano dla miejscowości, gdzie zamieszkiwała stosunkowo duża liczba ludności należącej do mniejszości chorwackiej. Trudno jednak obiektywnie stwierdzić, które z gmin spełniały ten warunek. Z drugiej jednak strony warto zauważyć, że władze gminne starały się wyjść naprzeciw oczekiwaniom społeczności chorwackiej. Te starania są pozytywnym przejawem lokalnej polityki, zwłaszcza że już dawno powinno istnieć odpowiednie prawo. Analogiczne uregulowania w Karyntii funkcjonowały bowiem od kilkunastu lat.

W związku z wydaniem powyższego rozporządzenia warto przytoczyć wyniki badań przedstawione w Raporcie Okresowym z 2002 roku, zgodnym z artykułem 15.1 Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych.

²⁹ Verordnung der Bundesregierung über die Bestimmung von Gebietstellen, in denen topographische Bezeichnungen und Aufschriften nicht nur in deutscher sondern auch in kroatischer oder ungarischer Sprache anzubringen sind, BGBI. T. II. Nr. 170/2000.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Używanie języka...*, s. 14.

Ocena znaczenia dwujęzycznych tablic była wewnątrz mniejszości chorwackiej podzielona. 47% respondentów sądziło, że ich umieszczanie jest ważne. Swoje zdanie uzasadniali tym, że takie tablice są istotnym znakiem ich tożsamości. Z drugiej jednak strony 46% badanych było zdania, że dwujęzyczne tablice o charakterze topograficznym nie są wcale najważniejszym wyznacznikiem tej spójności grupowej.³² Badanie nie przedstawia więc jednoznacznej odpowiedzi, jak ważne dla identyfikacji jest nazewnictwo w języku mniejszości. Nie ulega jednak wątpliwości, że umieszczanie dwujęzycznych tablic tej identyfikacji z pewnością nie obniży.

Regulacje prawne dotyczące praw językowych mniejszości w Austrii dotyczą przede wszystkim omawianych grup słoweńskiej i chorwackiej. Trzeba bowiem zaznaczyć, że jeszcze do niedawna tylko one posiadały takie prawa, które byłyby gwarantowane przez poszczególne dokumenty. Pozostałe mniejszości zamieszkujące Austrię nie doczekały się jeszcze szerszych swobód w tej dziedzinie. Pewnym wyjątkiem jest tutaj jedynie mniejszość węgierska zamieszkująca Burgenlandię. Przy omawianiu rozporządzenia rządu federalnego z 2000 roku, dotyczącego umieszczania dwujęzycznych napisów o charakterze topograficznym we wspomnianym landzie, zaznaczone zostało, że jego przepisy dotyczą także mniejszości węgierskiej. Jej również dotyczy kolejne rozporządzenie rządu z 20 lipca 2000 roku - o określeniu sądów, urzędów administracji i pozostałych jednostek służbowych, przed którymi język węgierski będzie używany jako język urzędowy dodatkowo do języka niemieckiego.³³ Jest to rozporządzenie, w którym znajdują się rozwiązania podobne do tych znajdujących się w przepisach regulujących tę kwestię dla mniejszości słoweńskiej i chorwackiej (1977 r. i 2000 r.). Warto tylko zaznaczyć, że jego zasięg ogranicza się do zdecydowanie mniejszej liczby gmin. Korzystanie z możliwości posługiwania się językiem węgierskim w stosunkach urzędowych przysługuje wyłącznie w dwóch okręgach administracyjnych - Oberpullendorf i Oberwart.³⁴

Omawiając prawa językowe mniejszości w Austrii i związane z nimi przepisy prawa, trzeba zaznaczyć, że same rozporządzenia, czy nawet ustawy nie są w stanie zredukować wszystkich problemów wynikających z funkcjonowania tych grup w życiu codziennym. Żaden dokument nie jest w stanie zastąpić życzliwości przedstawicieli władz, czy społeczności lokalnych. Niemniej jednak istnienie takich przepisów prawnych ułatwia odnalezienie się w nowej rzeczywistości lub ewentualne egzekwowanie swoich uprawnień. Jest ono również często pomocne w przeciwdziałaniu pewnym negatywnym procesom zachodzącym w społeczeństwie. W przypadku praw językowych takim procesem może być

³² Bericht gemafi Art. 15.1..., s. 6.

³³ Verordnung der Bundesregierung fiber die Bestimmung der Gerichte, Verwaltungsbehörden und sonstigen Dienststellen, vor denen die ungarische Sprache zusätzlich zur deutschen Sprache als Amtssprache zugelassen wird, BGBI. T. II. Nr. 229/2000.

³⁴ *Ibidem*.

na przykład zanikanie umiejętności posługiwania się językiem ojczystym. Zagrożenie takie jest bardzo realne, na co wskazują liczne badania. W celu zilustrowania zjawiska można powołać się chociażby na wyniki dotyczące mniejszości chorwackiej w Burgenlandii wskazane w wspomnianym już Raporcie Okresowym z 2002 roku.

Zgodnie z rezultatami przeprowadzanych w ostatnich latach badań członkowie mniejszości chorwackiej wskazują, że najważniejszym znakiem ich identyfikacji jest język. Z drugiej jednak strony utrata umiejętności językowych jest znaczna. W kręgach rodzinnych, gdzie rodzice są dwujęzyczni, zaledwie w 27% przypadków rozmawia się z dziećmi w języku ojczystym. Jednocześnie blisko 25% Chorwatów zamieszkujących w Burgenlandii było zdania, że język chorwacki jest językiem dla „ludzi starszych”. Pokrywa się to z jeszcze jednym wynikiem, wedle którego członkowie omawianej mniejszości są starsi od reszty społeczeństwa (średnio o 8 lat). Uzasadnieniem tego zjawiska może być fakt, że duża część młodych ludzi ztraca umiejętność posługiwania się językiem chorwackim i ulega pełnej asymilacji.³⁵

Wskazane wyżej wyniki mogą budzić niepokój. Sytuacja nie jest jednak aż tak zła. W ostatnich latach można zaobserwować bowiem zjawisko „powrotu do języka ojczystego”. Jak wskazuje Raport Okresowy z 2002 roku blisko 2/3 badanych wskazywało, że rozmawianie w języku ojczystym staje się znowu modne.³⁶ Można mieć nadzieję, że odpowiednie prawo pomoże wzmocnić tę tendencję.

W rozważaniach nad prawami językowymi mniejszości w Austrii opisane zostały przede wszystkim akty prawne dotyczące dwóch z nich - mniejszości słoweńskiej, która jako pierwsza uzyskała dodatkowe przywileje oraz chorwackiej. Wspomniane zostały wprowadzone rozporządzenia dla mniejszości węgierskiej, ale to przede wszystkim ludność pochodzenia słoweńskiego i chorwackiego cieszy się stosunkowo szerokim katalogiem praw językowych. Analogiczna sytuacja występuje na innych płaszczyznach życia publicznego. Zarówno w dziedzinie oświaty, kultury, czy też polityki mniejszości te cieszą się większą swobodą od innych grup. Ewentualna poprawa sytuacji innych zbiorowości wymaga czasu i przede wszystkim zmiany nastawienia społeczeństwa austriackiego oraz przedstawicieli władz. Konieczny jest także wysiłek wielu środowisk związanych z tymi mniejszościami.

³⁵ Bericht gemaB Art. 15 Abs. 1..., s. 5-6.

³⁶ *Ibid.*, s. 6.

SUMMARY

In Austria, it is above all the Slovenian and Croatian minorities that have language rights. The others (except the Hungarian minority) have not yet received appropriate regulations in this field.

The general provisions concerning language rights are contained in the Treaty of Vienna of 1955 (Article 7.3). It provides that the Croatian and Slovenian languages can be used in addition to German in the administrative districts of the provinces (Land) of Burgenland, Carinthia, and Styria. The confirmation but above all the extension of the 1955 provisions is the Austrian Ethnic Groups Act (Volksgruppengesetz) of 7 July 1976.

Specific solutions are also included in the regulations issued by the Austrian Federal Government. The first were issued as late as 1977 and related to the Slovenian minority. It was only in 1990 that the situation of the Croatian group was regulated in this form. A great impact on the language rights was also exerted by the decisions of the Federal Constitutional Tribunal of 1987 and 2001.

At present, the Croatian and Slovenian languages can be used in official relations in the administrative and court districts of the provinces of Burgenland, Carinthia, and Styria. These languages (in addition to German) can be used on road signs in all communes, where members of the Croatian or Slovenian minority constitute a minimum of 10 percent of the whole local community.

What still remains a problem, however, is the attitude of local communities to minority members and often the insufficient knowledge of languages among Austrian officials. This may create a barrier to a problem-free coexistence of the citizens.